

MIESIĘCZNIK KOŚCIELNY

PARAFII

ŚW. TRÓJCY

Rok założenia
1929

Towarzystwo Parafialne
Parafii
Świętej Trójcy

ISSN 1428-1732

Bydgoszcz, listopad 2024

nr 11 (330) 2024



24 XI – Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata

„Myśli nasze i serca zwracają się dziś w stronę Tego, który na pytanie Piłata, czy jest królem, odpowiada: «Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie».

Czasy, w których żyjemy, każą nam coraz częściej myśleć o tej odpowiedzi. Każą nam szukać tego niezwykłego króla, każą nam do niego tęsknić, pragnąć Go coraz żarliwiej. Jakiż bowiem przedziwny jest to Król, który odrzuca wszystkie akcesoria władzy, wszystkie środki panowania

przy pomocy siły i przemocy – a pragnie panować tylko mocą prawdy i miłości, mocą wewnętrznego i czystego zawierzenia.

Jakiż niezwykły jest to Król! Jak bardzo musi pragnąć Go człowiek dzisiejszy, zmęczony współczesnymi systemami sprawowania władzy, która w tylu miejscach globu nie szczędi człowiekowi ucisku i przemocy. Stara się podporządkować go sobie w sprawach najbardziej nawet wewnętrznych”.

Św. Jan Paweł II 1979

*Celem drogi życia Chrystusa
nie są ciemności grobu,
lecz świetliste niebo zmartwychwstania
(Św. Jan Paweł II)*

Uroczystość Wszystkich Świętych 1 XI 2024 r.

- Msze Święte w naszym kościele o godz. 7³⁰, 9⁰⁰, 10³⁰, 18³⁰
- na cmentarzu na Jarach Msze Święte o godz. 11⁰⁰ i 14³⁰. O godz. 14⁰⁰ podczas procesji modlić się będziemy w intencji wszystkich zmarłych, spoczywających na naszym cmentarzu.

Dzień Zaduszny 2 XI 2024 r.

- Msze Święte w naszym kościele o godz. 7⁰⁰, 12⁰⁰ i 18³⁰. Po Mszy Świętej porannej modlitwa za zmarłych podczas procesji wewnątrz kościoła
- na cmentarzu o godz. 11⁰⁰ i 15⁰⁰.

WYMIENIANKI za zmarłych składamy do skarbon – prosimy pisać je bardzo czytelnie, w mianowniku i składać w biurze parafialnym, bądź wrzucić do skarbony.

Można zasugerować dzień modlitwy. W tych intencjach będziemy się modlić na różańcu w naszym kościele w dniach 2-10 listopada o godz. 18⁰⁰.

ODPUST ZUPEŁNY za zmarłych można uzyskać przez pierwsze 8 dni listopada. W każdym z tych dni można uzyskać odpust zupełny za jednego zmarłego i może być ofiarowany tylko za duszę w czystości cierpiącą.

Przypominamy o prolongowaniu grobów. Po dwudziestu latach – zgodnie z prawem, groby nieprolongowane przechodzą na własność parafii i będą wykorzystane do ponownego chowania zmarłych.



Z ŻYCIA PARAFII

- 29.09. br. minęła pierwsza rocznica śmierci ks. Prałata Bronisława Kaczmarka – naszego wieloletniego proboszcza. Otoczyliśmy Go wdzięczną modlitwą w tym dniu na wszystkich Mszach Świętych, szczególnie podczas Mszy Świętej o godz. 12⁰⁰, której przewodniczył ks. prałat Leszek Kaczmarek – brat śp. ks. Bronisława
- 30 września odbyło się spotkanie Rady Parafialnej, do której należą liderzy wszystkich wspólnot i organizacji naszej Parafii. Sekretarzem Rady została wybrana p. Agnieszka Peplińska
- 2 października br. odbyło się spotkanie nadzwyczajnych szafarzy posługujących w naszej parafii
- W czwartek 10 października spotkali się ministranci. Zaproszeni zostali także chłopcy, którzy chcieliby dołączyć do tej grupy liturgicznej
- Pierwsze powakacyjne biblijne spotkanie dzieci – Strażników Księgi odbyło się 10 października w Domu Katechetycznym
- W sobotę 12 października po wieczornej Mszy Świętej, odbył się pierwszy z zapowiadanych koncertów organowych. Wystąpił organista p. Michał Dziecioł. Mieliśmy możliwość wysłuchania m.in. utworów Johanna Sebastiana Bacha
- Młodzi z duszpasterstwa młodzieży zebrali 2.318 zł na pomoc powodzianom. Łącznie ze zbiórką we wspólnotach udało się przekazać za pośrednictwem Caritas kwotę 12.568 zł. Bardzo serdecznie dziękujemy wszystkim za ten hojny dar serca
- W niedzielę, 13 października, ofiary na tacę przeznaczone zostały na cele remontowe naszej parafii. W tym tygodniu poza projektem termomodernizacyjnym zakończyliśmy prace przy witrażach w zakrystii. Potłuczone szybki wymienione zostały na nowe. Pozostałe oczyszczono, włożono je w nowy ołów i nowe stalowe ramy. Od zewnątrz zastosowano szyby ochronne zabezpieczające witraże. W części okien w naszym kościele szkło jest zabytkowe, chociaż w większości nie jest barwione i nie przedstawia szczególnych wzorów
- Przygotowana została ozdobna rama i tło dla obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy. W związku z tym figura św. Teresy przeniesiona została na postument między konfesjonatami ks. Henryka i ks. Proboszcza.

Myśl miesiąca

„Czas ucieka, wieczność czeka”
św. Jan Paweł II



BOŻE MIŁOSIĘRDZIE POTĘGA ŁASKI, ORĘDZIE NADZIEI...

ZAWIERZENIE ŚWIATA cd.

Podczas Mszy Świętej konsekracyjnej w Łagiewnikach dnia 17 sierpnia 2002 r. Jan Paweł II zawierzył Miłosierdziu Bożemu cały świat. Papież zaapelował również o włączenie się w rozprzestrzenianie kultu Bożego Miłosierdzia: *Trzeba tę iskrę Bożej łaski rozniecać. Trzeba przekazywać światu ogień miłosierdzia. W Miłosierdziu Boga świat znajdzie pokój, a człowiek szczęście! To zadanie powierzam wam, drodzy bracia i siostry, Kościołowi w Krakowie i w Polsce oraz wszystkim czcicielom Bożego Miłosierdzia, którzy tutaj przybywać będą z Polski i z całego świata. Bądźcie świadkami Miłosierdzia.*

W pamięci wszystkich zapisał się akt zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu, wypowiedziany drżącym głosem przez niezwykłego świadka Bożego Miłosierdzia, niemal u kresu jego życia:

Boże, Ojciec miłosierny, który objawiłeś swoją miłość w Twoim Synu, Jezusie Chrystusie, i wylałeś ją na nas w Duchu Świętym, Pocieszycielu, Tobie zawierzamy dziś losy świata i każdego człowieka. Pochyl się nad nami grzesznymi, ulecz naszą słabość, przezwycięż wszelkie zło, pozwól wszystkim mieszkańcom ziemi doświadczyć Twojego Miłosierdzia, aby w Tobie, Trójjedyny Boże, zawsze odnajdywali źródło nadziei. Ojciec Przedwieczny, dla bolesnej męki i zmartwychwstania Twego Syna, miej miłosierdzie dla nas i całego świata! Amen.

Od 2000 roku Kościół na całym świecie pierwszą niedzielę po Wielkanocy obchodzi jako święto Bożego Miłosierdzia.

W tym dniu w sanktuarium Bożego Miłosierdzia w krakowskich Łagiewnikach, ale także w wielu miejscach na całym świecie, gdzie rozwija się kult, tłumy wiernych gromadzą się na modlitwie. Święto to było bardzo bliskie Janowi Pawłowi II. To właśnie w wigilię tego święta, już po wieczornych nieszporach, kiedy tłumy ludzi gromadziły się na modlitwie w światowym centrum kultu Bożego Miłosierdzia, on odszedł do Domu Ojca. Był to na pewno znak dla całego świata. Te dwa fakty – śmierć czciciela Bożego Miłosierdzia w przeddzień święta, które ustanowił zgodnie z życzeniem samego Pana Jezusa – od razu zostały połączone i zauważone. Znak niezwykłego wybrania.

cdn.
Na podstawie: *Boże Miłosierdzie*,
DW Rafael, 2012
oprac. ep

KALENDARIUM MIESIĄCA

Listopad 2024

1 XI – Uroczystość Wszystkich Świętych.

Pierwszy piątek m-ca. W tym dniu nie obowiązuje wstrzemięźliwość od potraw mięsnych

2 XI – wspomnienie wszystkich wiernych zmarłych

3 XI – 31. niedziela zwykła

4 XI – wspomnienie św. Karola Boromeusza – bpa

5 XI – pierwszy wtorek miesiąca. Zaduszki poświęcone pamięci naszego zmarłego proboszcza ks. Bronisława Kaczmarka oraz wszystkich zmarłych proboszczów i kapłanów, którzy posługiwali w naszej parafii – podczas adoracji Najświętszego Sakramentu w godz. 19⁰⁰ do 20⁰⁰.

7 XI – pierwszy czwartek m-ca

9 XI – Święto rocznicy poświęcenia Bazyliki Laterańskiej. Nawiedzenie chorych i niepełnosprawnych od godz. 8⁰⁰ – przesunięte z 2 XI – pierwszej soboty m-ca

10 XI – 32. niedziela zwykła.

Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym

11 XI – wspomnienie św. Marcina z Tours – bpa.

Narodowe Święto Niepodległości

12 XI – wspomnienie św. Jozafata – bpa i męczennika

13 XI – wspomnienie św. Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna – pierwszych męczenników Polski

17 XI – 33. niedziela zwykła.

Światowy Dzień Ubogich

18 XI – bł. Karoliny Kózkówny – dziewicy i męczennicy

20 XI – wspomnienie św. Rafała Kalinowskiego – prezbitera

21 XI – wspomnienie ofiarowania NMP

22 XI – wspomnienie św. Cecylii – dziewicy i męczennicy, patronki muzyki kościelnej

24 XI – Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata

30 XI – Święto św. Andrzeja Apostoła.



Z ŻYCIA
DIECEZJI



PATRONI DIECEZJI BYDGOSKIEJ

MATKA
BOŻA
PIĘKNEJ
MIŁOŚCI
BYDGOSKA
PANI

8 IX – NMP Matki
Piękiej Miłości



BŁ. BISKUP
MICHAŁ
KOZAL

14 VI – wspomnienie
bł. M. Kozala biskupa
i męczennika



Pielgrzymka do korzeni

Półtora tysiąca pielgrzymów z naszej diecezji przybyło w sobotę 28 września do Pelplina stolicy diecezji pelplińskiej – w ramach obchodów 20-lecia diecezji bydgoskiej. Do gotyckiej Bazyliki Katedralnej Wniebowzięcia NMP w Pelplinie przybyli przedstawiciele 150 parafii. Pielgrzymowali też nasi parafianie pod przewodnictwem ks. proboszcza Janusza Tomczaka.

Dziękujemy za możliwość trwania na modlitwie. Dotknięcia korzeni, z których wyszliśmy jako diecezja bydgoska. Za budowanie wspólnoty w drodze, prosząc o dalszy jej rozwój w duchu miłości chrystusowej – mówił biskup bydgoski Krzysztof Włodarczyk, który przewodniczył Mszy Świętej.

Homilię wygłosił biskup Ryszard Kasyna – ordynariusz diecezji pelplińskiej, który powiedział m.in.: *pątnicy przybyli, by świętować, modlić się, budować wspólnotę Kościoła diecezjalnego, stając się przy tym ludźmi nadziei. Już za chwilę w Kościele rozpocznie się Rok Jubileuszowy, a jego motto to „Pielgrzymi nadziei”. W bulli*

ogłaszającej ten czas, Ojciec Święty Franciszek, nawiązując do kotwicy, jednego z biblijnych symboli nadziei, tu na Pomorzu, napisał, iż jej obraz «jest sugestywny, aby zrozumieć stabilność i bezpieczeństwo, jakie mamy pośród wzburzonych wód życia, jeśli polegamy na Panu Jezusie». (...)

Pielgrzymowanie przypomina i daje czytelny obraz życia chrześcijańskiego. (...)

Razem więc z Maryją Matką Piękiej Miłości, bł. bp. Michałem Kozalem, waszymi patronami, dziękujemy za Kościół, który jest Matką. Jednocześnie prosimy, byśmy byli w nim bardziej, mocniej, pełniej – dodał, podkreślając, że jakość, vitalność Kościoła nie zależy tylko od papieża, kardynałów, bp. Włodarczyka, czy bp. Kasyny. Zależy od każdego. (...) Skoro podjęliście trud pielgrzymowania, spotykamy się na Eucharystii, to oznacza to, że pragniecie być razem i ten Kościół

współtworzyć oraz budować – zakończył homilię bp Ryszard Kasyna.

Pątnicy z naszej diecezji z przewodnikami zwiedzili katedrę oraz muzeum.

W imieniu pielgrzymów, p. Magdalena z Bractwa Świętej Rity podziękowała Panu Bogu za dar pielgrzymki, a także podziękowała za szeroko otwarte drzwi katedry, która jest przepiękna i robi imponujące wrażenie. Dziękujemy za Waszą gościnność i serce.

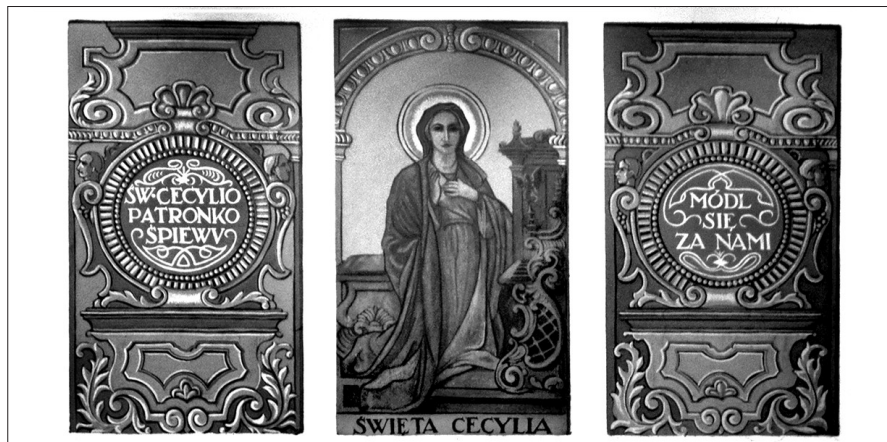
Kierując słowa do biskupa bydgoskiego – Krzysztofa Włodarczyka powiedziała: *Pelplin to nasz trzeci przystanek po Gnieźnie i Kołobrzegu. Dziękujemy Tobie, że zabrałeś nas w tę wspaniałą podróż do korzeni, z których od dwudziestu lat rośnie wspinała winorośl, będąca z każdym dniem piękniejsza.*

red.

na podstawie
www.diecezja.bydgoszcz.pl



Foto: www.diecezja.bydgoszcz.pl



Pod oknami w nawie głównej i pod oknami w nawie poprzecznej widzimy szereg obrazów, które przedstawiają osiem błogosławieństw. Obrazy te umieszczone są w naturalnych ramach, zaprojektowanych przez architekta, tak, żeby każdy z nich tworzył tryptyk. W środku tego tryptyku widzimy postać świętego uosabiającego dane błogosławieństwo. Po obu bokach są ornamentacje barokowe z tarczami pośrodku, na których widnieją napisy poszczególnych błogosławieństw. Wszystkie obrazy utrzymane są w tonacji zielono-beżowo-złotej.

W tej samej konwencji utrzymany jest obraz przedstawiający św. Cecylię, usytuowany w pobliżu chóru. W środkowej części tryptyku widzimy postać świętej grającej na organach. W dwóch bocznych, ozdobnych

kołach znajdują się napisy: **Święta Cecylia, patronko śpiewu** oraz **Módl się za nami**.

Od samego początku istnienia naszej parafii i kościoła przykładano ogromną wagę do muzyki i do śpiewu. W Tygodniku Kościelnym z 1930 roku czytamy m.in.: *Śpiew w Kościele Bożym odgrywa wielką rolę. Św. Augustyn przecież powiedział: Kto dobrze śpiewa, ten dwa razy się modli. (...) Parafianie zaś z wielką życzliwością odnosić się winni do naszych chórów kościelnych, chętnie powinni popierać ich zamierzenia i dążność. (...) Niechże w kościołach naszych pod patronatem św. Cecylii rozbrzmiewa śpiew i muzyka na chwałę Bożą i ku zbudowaniu wiernych.*

Tak, właśnie tak – niech śpiew i muzyka rozbrzmiewa na chwałę Bożą. Alina

11 listopada Święto Niepodległości

Dla nas – po Bogu – największa miłość to Polska! Musimy, po Bogu, dochować wierności przede wszystkim naszej Ojczyźnie i narodowej kulturze polskiej. Będziemy kochali wszystkich ludzi na świecie, ale w porządku miłości.

Po Bogu – więc po Jezusie Chrystusie i Matce Najświętszej, po całym ładzie Bożym – nasza miłość należy się przede wszystkim naszej Ojczyźnie, mowie, dziejom i kulturze, z której wyrastamy na polskiej ziemi. I chociażby obwieszono na transparentach najrozmaitsze wezwania do miłowania wszystkich ludów i narodów, nie będziemy temu przeciwni, ale będziemy żądali, abyśmy mogli żyć przede wszystkim duchem, dziejami, kulturą i mową naszej polskiej ziemi, wypracowanej przez wieki życiem naszych praojców.

(Stefan Kardynał Wyszyński,
Prymas Polski, maj 1974 r.)

Módlmy się

Zachowaj Panie Ojczyznę naszą, która w Tobie, Boże mój, nadzieję pokłada. Ześlij jej, Panie, pomoc z przybytku Swego.

Z Nieba wysokiego wesprzaj ją. Niech nie bierze nad nią góry nieprzyjacieli, a duch nieprawości niechaj jej nie szkodzi. Niech Bóg sprowadzi pokój do jej domów, i bezpieczeństwo do jej posiadłości.

Ochroniaj Ojczyznę naszą od wszelkich przeciwności i zasłaniaj ją bezpiecznie od zasadzek nieprzyjacielskich.

Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Mój Patron

22 listopada

Święta Cecylia – dziewica i męczennica
Jest to święta bardzo kochana, szczególnie w Rzymie. Kościół obchodzi jej wspomnienie 22 listopada.

W katakumbach św. Kaliksta stoi marmurowa rzeźba świętej, której oryginał – autorstwa Stefano Maderno znajduje się w bazylice św. Cecylii na Zatybrzu, wzniesionej na szczątkach jej domu rodzinnego, gdzie w początkach IX wieku złożono jej doczesne ciało. Podczas przebudowy kościoła w 1599 roku znaleziono nietknięte zwłoki Cecylii, co uwiecznił właśnie rzeźbiarz Maderno.

Święta Cecylia należy do najśłynniejszych męczennic Kościoła rzymskiego. Żyła na przełomie II i III wieku. Jako młodziutka dziewczyna złożyła ślub czystości, czego nie zmienił fakt ślubu z poganinem Walerianem, do którego została zmuszona. Cecylia pozyskała swego męża dla Chrystusa, a potem też jego brata i obaj przyjęli chrzest z rąk św. Urbana. Mnóstwo legend krąży o pięknej i dobrej Cecylii, a jedna z nich

opowiada, jak to Anioł rozmawiał z nią w sypialni i gdy tam pojawił się Walerian, Anioł podał im dwa wieńce: z lilii i róż, mówiąc: „strzeżcie tych wieńców nieskalanym sercem i czystym ciałem, ponieważ przyniosłem je dla was z raju Bożego. One nigdy nie zwiędną ani nie stracą swojego zapachu i nigdy nie ujrzą ich ci, którym czystość jest niemiła”.

Gdy wybuchło prześladowanie chrześcijan, Walerian i jego brat zginęli śmiercią męczeńską. Cecylia z dobroci serca, cały swój i męża majątek rozdała ubogim. Gdy tylko przyznała się, że jest chrześcijanką, została uwięziona. Jej niezwykła uroda, miłość i talent do muzyki na krótko powstrzymały oprawców przed wykonaniem wyroku śmierci, którzy uparcie namawiali ją do wyparcia się wiary. Ogromna liczba żołnierzy nawróciła się i przyjęła chrzest, gdy Cecylia zwróciła się do nich słowami: „Nie lękajcie się spełnić rozkazu, bowiem moją młodość doczesną zamienicie na wieczną młodość u mego Oblubieńca, Chrystusa”. Nie złamały jej tortury – Cecylia była nieugięta. W końcu została ścięta mieczem. Płynącą z szyi krew chrześcija-

nie zbierali jako cenną relikwię. Pierwszym miejscem kultu św. Cecylii stał się jej grób w katakumbach Kaliksta, na którym widnieje napis: „Oddała duszę Bogu”. Na sklepieniu świętą przedstawiono w postaci orantki, to jest postaci modlącej się z rękoma wzniesionymi ku górze.

Za patronkę muzyki kościelnej uznano św. Cecylię dopiero pod koniec średniowiecza. Jest patronką muzyki, muzyków, śpiewaków, poetów i budowniczych instrumentów muzycznych. Ku jej czci powstawały bractwa i towarzystwa muzyczne pielęgnujące muzykę kościelną. Niektóre istnieją do dziś. Odbывают się też festiwale muzyczne imienia św. Cecylii. Jej imię wymienia się w Kanonie Rzymskim.

Święta Cecylia przypomina nam, że wdzięk muzyki kościelnej bierze się z piękna duchowego i że nie ma nic bardziej wzniosłego niż śpiew czystej duszy rozkochanej w Bogu.

W naszej świątyni widnieje piękne malowidło przedstawiające św. Cecylię, wystarczy tylko spojrzeć nieco wzwyż, w kierunku chóru.

Oprac. Barbara

UCZESTNICZĘ WE WSPÓLNOŚCI KOŚCIOŁA

POTRZEBUJEMY WSPÓLNOTY

Listopad – a więc zbliżamy się do końca kolejnego już «roku liturgicznego». Kończy się też przewidziany na ten rok program duszpasterski „Uczestniczę we wspólności Kościoła”. Może choć pod koniec realizacji tego programu, warto przypomnieć sobie, co mamy rozumieć przez słowo WSPÓLNOTA. Jak mówi Katechizm Kościoła Katolickiego, wspólnota ludzka to powołanie każdego katolika do ukazywania obrazu Boga i przekształcanie się na obraz Jedyne Syna Ojca czyli Jezusa Chrystusa. Każdy jest wezwany do Boskiego szczęścia. Dotyczy ono całej wspólnoty ludzkiej. I dalej czytamy w KKK, że istnieje pewne podobieństwo między jednością Osób Boskich, a braterstwem, jakie ludzie powinni zaprowadzić między sobą w prawdzie i miłości. Miłość bliźniego jest nieodłączna od miłości Boga.

W Kościele katolickim wspólnotami religijnymi są w sposób szczególny: diecezje, parafie, prałatury personalne, instytuty życia konsekrowanego, stowarzyszenia życia apostołskiego i stowarzyszenia wiernych. Nasuwa się pytanie, czy każdy katolik musi być we wspólności? Św. Paweł w wielu listach mówi o potrzebie budowania wspólnoty. Jest ona niezbędna do tworzenia „nowego człowieka”. Muszę narodzić się na nowo w Duchu i Miłości. W Konstytucji dogmatycznej o Kościele – *Lumen Gentium* – czytamy, że: *podobało się Bogu uświęcić i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wykluczeniem wszelkiej wzajemnej między nimi więzi, lecz uczynić z nich lud, który by Go poznawał w prawdzie i zbożnie Mu służył.*

Oznacza to, że cały Kościół jest wspólnotą i jest konieczny do poznawania Boga w prawdzie i do własnego uświęcenia. **Będąc w Kościele już jesteś we wspólności.** Jednak warunkiem są wspólne więzi. I tu każdy z nas musi zadać sobie pytanie: co mnie łączy z człowiekiem siedzącym w ławce obok mnie? Czy mam z nim jakąś więź? Czy go prawdziwie kocham i jestem gotowy mu służyć? Jeśli tak, to już poznałeś czym jest wspólnota i jesteś gotowy wziąć za nią odpowiedzialność i w niej trwać... Potrzebujemy wspólnoty, by trwać na drodze wzrostu i przemiany duchowej. Kiedy odkryjesz w niej ten cenny skarb, będziesz chciał się nim podzielić tak, jak Maria Magdalena, która po spotkaniu z Jezusem Zmartwychwstałym, zapragnęła zanieść Go innym. Nie zawsze jednak i nie wszyscy będą chcieli tego słuchać i tak, jak to spotkało Marię Magdalenę, powiedzą niekiedy, że jest to czcza gadanina i w niej dadzą temu wiary. Taka też sytuacja ma oczyszczać nasze intencje i wiarę nie tyle we wspólnotę, ale w to, że **Jezus zmartwychwstał i żyje pośród nas.**

Listopad – to miesiąc szczególny, cały poświęcony zmarłym, a przede wszystkim modlitwie w ich intencji. Kościół modli się za zmarłych podczas każdej Eucharystii, bo wie, jak bardzo ta pomoc jest potrzebna i skuteczna. Kościół wskazuje nam też różne inne formy pomocy zmarłym, którzy sami już sobie pomóc nie mogą, jak: ofiarowanie Mszy Świętych, modlitwy, odpusty, jałmużna, cierpienie, dobre uczynki, różaniec. Z drugiej Księgi Machabejskiej dowiadujemy się też, że: *«Jest myślą świętą i pobożną modlić się za zmarłych, aby zostały im odpuszczone grzechy»* (por. 12, 45).

W naszym kościele oprócz wskazanych wyżej form modlitwy, planowane są

«ZADUSZKI MODLITEWNE», poświęcone zmarłym księżom – proboszczom i wikariuszom posługującym w naszej Parafii. Wszyscy więc poczućmy się zaproszeni do udziału w tym wydarzeniu (planowany termin: 5 listopada ok. 19⁰⁰). W duchu wdzięczności za ich posługę, będziemy prosić Wszechmogącego Boga, przez Jezusa Chrystusa, który zwyciężył śmierć i wstąpił do nieba, aby dał wszystkim wiernym zmarłym udział w zwycięstwie nad śmiercią, by mogli na wieki oglądać swojego Stwórcę i Odkupiciela.

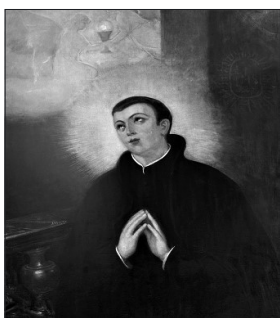
Listopad, to również czas zadumy i zamyślenia nad naszym życiem i postępowaniem.

Z czym ja stanę kiedyś przed Obliczem Najwyższego Sędziego?! Sędziego, który jak zapamiętaliśmy, że «za dobro wynagradza, a za zło karze». Bóg bowiem jest Miłosierny, ale nie zapominajmy, że jest też sprawiedliwy! Strzeżmy się więc, aby dla nikogo z nas nie było za późno! Bo jak powiedział Pan Jezus – *jeden będzie wzięty, drugi zostawiony* (Łk 17, 34). Oby nikt z nas nie był zostawiony. Wskazówek, jak mamy żyć, udziela nam między innymi mędrzec Kohelet, który mówi: *Koniec mowy. Wszystkiego tego wysłuchawszy: Boga się bój i przykazań Jego przestrzegaj, bo cały w tym człowiek! Bóg bowiem każdy czyn wezwie przed sąd dotyczący wszystkiego, co ukryte: czy dobre było, czy złe* (Koh 12, 13-14).

Trudne to – powiemy, ale Pan Jezus mówi: *Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi.* A mówi to po to, abyśmy nigdy nie usłyszeli innego, Jezusowego, powiedzenia: *Odstąpcie ode Mnie wszyscy, którzy dopuszczacie się niesprawiedliwości* (por. Łk 13, 24-27). Decyzja należy do każdego z nas.

Oprac. Tadeusz

Projekt KOSTKA 2024



Obraz w kościele klarysek
pw. Wniebowzięcia NMP w Bydgoszczy

W dniach 27-28 września br. w Złotowie odbył się Festiwal Kostka 2024.

Wolałbym umrzeć niż zgrzeszyć – mawiał św. Stanisław Kostka. Jako młody chłopak zachwycał swoją prostą i gorliwą wiarą oraz postawą bezkompromisowości wobec zła. Dzisiaj nadal pociąga młodych nie tylko wstrętem do grzechu, ale przede

wszystkim wiernością ideałom. *Dojrzały pomimo młodego wieku* – mówiono o Staszku.

Idealny patron młodych – moglibyśmy powiedzieć dzisiaj. Młodzi ludzie potrzebują wzorców: ludzi, którzy są jednoznaczni w swoim postępowaniu. Nie potrzebują idoli, za którymi mogliby chodzić, ale autorytetów, które mogliby naśladować.

Święty Stanisław ustawił poprzeczkę wysoko, ale dzięki temu pomaga i nam odkrywać tę najlepszą wersję siebie. *Uczy miłości do drugiego człowieka, a przede wszystkim zawierzenia Bogu. To nic odkrywczego, ale często najtrudniejsze jest właśnie to, co najprostsze. Dlatego potrzebujemy tak często to powtarzać* – powiedział ks. Henryk, nasz wikariusz – diecezjalny duszpasterz młodzieży.

Święty Stanisław jest patronem wyjątkowego festiwalu Projekt Kostka. W tym roku jego hasłem są słowa: **„Wszystko dla Ewangelii”**. W piątkowy wieczór ponad

tysiąc młodych ludzi bawiło się na koncertach „Anatoma” oraz „Edzio Rap”.

Sobotę rozpoczęliśmy Mszą Świętą. Tego dnia mogliśmy uczestniczyć w warsztatach tematycznych, a po południu trwać na modlitwie i wielbić Jezusa w Najświętszym Sakramencie.

Dlaczego warto przyjechać na Kostkę? Tutaj możemy doświadczyć entuzjazmu i energiczności młodego Kościoła, który wielbi Boga swoim śpiewem. Na Projekcie uczyć się nie tylko patrzeć na świat sercem, ale umacniać się w wierności temu, co ono podpowiada. Tego uczy mnie św. Stanisław Kostka – powiedział Adrian, jeden z uczestników festiwalu.

Dla mnie Projekt Kostka to nie tylko festiwal muzyczny, ale także okazja do wysłuchania mnóstwa świadectw o tym, jak odnajdywać i powracać do Boga – dodała Małgorzata.

Również młodzi z naszej parafii uczestniczyli w tym festiwalu. red.

Wielowiekowa tradycja chrześcijańska, oparta na przekazach biblijnych, a także nasza kultura narodowa, zawsze z szacunkiem odnosiła się do ciała osoby zmarłej. Przejawia się to w modlitewnym czuwaniu przy zmarłym, a zwłaszcza w religijnej ceremonii pogrzebowej, podczas której z należytą czcią modlimy się przy trumnie z ciałem osoby zmarłej, sprawujemy Mszę Świętą oraz uczestniczymy w obrzędzie ostatniego pożegnania. Kapłan okadza złożone do trumny ciało zmarłego, kropi wodą święconą, aby następnie złożyć je w grobie.

Z szacunkiem odnosimy się nie tylko do grobów naszych bliskich, ale również do grobów świętych i błogosławionych, a także czcimy ich relikwie, prosząc o wstawiennictwo u Boga. (List pasterski o szacunku dla ciała ludzkiego i obrzędach pogrzebu z 16.10.2011 r.)

Pochówek ciała ludzkiego

Coraz częściej stajemy w obliczu wyboru sposobu pochówku naszych bliskich, a także decydujemy o sposobie własnego pogrzebu, wyrażając tę wolę wobec rodziny. Od pewnego czasu częstszą formą pochówku jest wybór kremacji ciała i złożenia urny w grobie ziemnym czy specjalnym kolumbarium na cmentarzu. Chociaż Kościół zezwala na kremację ciała ludzkiego, jeśli tylko nie wybiera się tej formy dla zamanifestowania swojej niewiary w zmartwychwstanie, w Dniu Ostatecznym, to jednak wskazuje wiernym, że pochówek ciała ludzkiego w grobie jest wyborem podstawowym i powinien mieć pierwszeństwo przed kremacją. Wyzszość grzebania zwłok nad kremacją uzasadnia chociażby wyjaśnienie Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, przypominające o tym że nie wydaje się stosownym, aby nad prochami celebrowano obrzędy, które mają na celu uczczenie ciała zmarłego.

W 2016 roku Kongregacja Nauki Wiary przypominała wszystkim wiernym w „Instrukcji na temat pochówku ciał zmarłych oraz przechowywania prochów po kremacji”, że idąc za starodawną tradycją chrześcijańską, Kościół usilnie zaleca, by ciała zmarłych chowane były na cmentarzu lub w miejscu świętym. We wspomnieniu śmierci, pogrzebania i zmartwychwstania Pana, tajemnicy w świetle której objawia się chrześcijański sens śmierci, pochówek jest przede wszystkim najbardziej odpowiednią formą wyrażenia wiary i nadziei w zmartwychwstanie ciała. (...) Grzebiąc ciała wiernych zmarłych, Kościół potwierdza

wiarę w zmartwychwstanie ciała i zamierza uwydatnić wysoką godność ludzkiego ciała, jako nierozłącznej części osoby, której historię to ciało współdzieli. Nie może zatem pozwolić na postawy i obrzędy, które uwzględniają błędne pojęcie śmierci, postrzeganej zarówno jako ostateczne unicestwienie osoby, jak i chwilę jej fuzji z matką naturą lub ze wszechświatem, jako etap w procesie reinkarnacji, lub też jako ostateczne wyzwolenie z „więzienia” ciała. Również „Obrzędy pogrzebu” przypominają, że prochy wyrażają zniszczenie ludzkiego ciała i nie oddają idei „snu” w oczekiwaniu zmartwychwstania. Ponadto właśnie ciału, a nie prochom, oddaje się cześć w czasie liturgii, ponieważ od chwili chrztu świętego stało się ono świątynią uświęconą przez Ducha Świętego. Powyższe słowa i praktyka duszpasterska każą twierdzić, że w minionych latach nastąpiła znacząca zmiana w odejściu od tradycyjnego, biblijnego sposobu pochówku ciała ludzkiego, na wzór pogrzebu Pana Jezusa na rzecz kremacji, wybieranej często z powodów ekonomicznych, ekologicznych czy też światopoglądowych. Stąd też konieczne jest przypomnienie wiernym Kościoła katolickiego podstawowych prawd, które pozwolą podjąć głębszą refleksję nad niezrządkiem bezrefleksyjnym wyborem sposobu pochówku swojego oraz bliskich.

Trumna czy urna?

Poniższe wypowiedzi z komentarzem zaczerpnięte zostały z nauczania Kościoła:

- Wszystkich, którzy rozważają możliwość kremacji, prosimy, aby decyzji tej nie podejmowali pochopnie i wzięli pod uwagę chrześcijańską tradycję – czytamy w liście pasterskim „o szacunku dla ciała ludzkiego i obrzędach pogrzebu” z 16.10.2011 r.

- Wybór kremacji nie może być sprzeczny z jasno wyrażoną wolą zmarłego lub z jego wolą niebezpiecznie domniemaną – stwierdza przywołany wcześniej dokument Stolicy Apostolskiej na temat pochówku ciał zmarłych z 2016 r.

- Kodeks Prawa Kanonicznego mówi: Kościół usilnie zaleca zachowanie pobożnego zwyczaju grzebania ciał zmarłych. Nie zabrania jednak kremacji, jeśli nie została wybrana z pobudek przeciwnych nauce chrześcijańskiej. (kan. 1176 §3) Pogrzebu kościelnego powinny być pozbawione osoby, które wybrały spalenie swojego ciała z motywów przeciwnych wierze chrześcijańskiej (kan. 1184 §1).

- Obrzędy pogrzebowe z Mszą Świętą i z ostatnim pożegnaniem włącznie, w których

uczestniczy rodzina, wspólnota parafialna, przyjaciele i znajomi, powinny być celebrowane przed kremacją ciała ludzkiego. Natomiast po spopieleniu zwłok sprawuje się obrzęd związany ze złożeniem urny w grobie (Obrzędy pogrzebu dostosowane do diecezji polskich).

- Już w 1977 roku Stolica Apostolska wyjaśniła, że nie wydaje się stosownym, aby nad prochami celebrowano obrzędy, które mają na celu uczczenie ciała zmarłego. Nie chodzi tutaj o potępienie kremacji, ale o zachowanie prawdziwości i czytelności znaku liturgicznego. Dlatego Msza Święta pogrzebowa wraz z obrzędami ostatniego pożegnania powinna zostać odprawiona przed kremacją, np. w kaplicy zakładu kremacyjnego, czego powinna domagać się rodzina organizująca pogrzeb bliskiej osoby, gdy ta wybrała kremację swojego ciała.

Wskazania praktyczne w organizacji pogrzebu

1. Po otrzymaniu wiadomości o śmierci, najbliższa rodzina powinna najpierw zgromadzić się na wspólnej modlitwie, aby powierzyć zmarłego członka rodziny Bożemu Miłosierdziu, zapalając świecę gromniczną zmarłego, jeśli nie było możliwości towarzyszenia umierającemu.

2. Następnie należy odebrać dokumenty konieczne do dalszych działań, tj. kartę zgonu, którą wystawia lekarz, a na jej podstawie (w ciągu 3 dni) akt zgonu, który wystawia Urząd Stanu Cywilnego na prośbę upoważnionych osób, najlepiej w miejscowości gdzie nastąpiła śmierć. Jeżeli przed śmiercią osoba zmarła przyjęła sakramenty święte, np. namaszczenie chorych czy Komunię Świętą i kapłan pozostawił stosowne zaświadczenie informujące o tym, to należy je również dołączyć do pozostałych dokumentów. W tym miejscu warto przypomnieć rodzinie, w której osoba bliska choruje bądź znalazła się nagle w szpitalu, by wezwać do niej kapłana (w szpitalach posługę pełnią kapelani), aby mogła się wyświadczyć (jeśli jest przytomna) i przyjąć sakrament namaszczenia chorych oraz Komunię Świętą. Nie można zapomnieć, że w bezpośrednim niebezpieczeństwie śmierci zawieszane zostają przeszkody związane z niemożnością przystępowania do sakramentów, tzn. osoba umierająca może otrzymać rozgrzeszenie i przyjąć Komunię Świętą nawet wówczas, gdy żyła w związku niesakramentalnym czy też objęta była karą ekskomuniki spowodowanej np. skutkiem aborcji. Katechizm Kościoła Katolickiego w numerze 1035 przypo-

mina, że nauczanie Kościoła stwierdza istnienie piekła i jego wieczność. Dusze tych, którzy umierają w stanie grzechu śmiertelnego, bezpośrednio po śmierci idą do piekła, gdzie cierpią męki, „ogień wieczny”. Zasadnicza kara piekła polega na wiecznym oddzieleniu od Boga. Stąd też, mając na względzie troskę o życie wieczne naszych bliskich, nie należy odwlekać spotkania chorego z kapłanem na ostatnią chwilę.

3. Trzeba dokonać wyboru zakładu pogrzebowego, który przygotowuje pogrzeb. Zazwyczaj zakład pogrzebowy zajmuje się dalszymi formalnościami, jednak byłoby wskazane, aby równolegle poinformować Księdza Proboszcza o śmierci jego parafianina. Wówczas będziemy mieli pewność, że kapłan pomoże nam od strony duchowej w dalszych krokach przygotowań do pogrzebu. Nie jest dobrą praktyką, aby informację o śmierci parafianina przekazywał pracownik zakładu pogrzebowego! Jeśli miejscem pochówku nie jest cmentarz parafialny, należy wówczas najpierw ustalić miejsce i datę pochówku z zarządcą cmentarza, a następnie poinformować o tym Księdza Proboszcza osoby zmarłej, aby mógł dokonać odpowiedniego wpisu w księdze zmarłych.

4. Przygotowując z szacunkiem ciało zmarłego, które było świątynią Ducha Świętego, do pogrzebu, należy przekazać zakładowi pogrzebowemu ubranie dla zmarłego, nie zapominając o tych symbolach pobożności, które wyraźnie towarzyszyły zmarłemu za życia, tj. szkaplerz, modlitewnik, różaniec, itp.

5. Godną pochwałą tradycją jest gromadzenie się rodziny i znajomych na codziennej modlitwie różańcowej w intencji zmarłego aż do czasu pochówku. Może się ona odbywać w domu osoby zmarłej bądź też w kaplicy czy kościele, najlepiej po wieczornej Mszy Świętej, po uprzednim poinformowaniu Księdza Proboszcza. Modlitwę może prowadzić osoba świecka, np. należąca do wspólnoty Żywego Różańca bądź też lektor czy akolita, czy też członek rodziny osoby zmarłej.

6. Należy zadbać, aby przed pochówkiem celebrowana była Msza Święta pogrzebowa. Niepokojącym staje się trend pozbawiający osobę zmarłą owoców płynących z Ofiary Mszy Świętej, szczególnie wówczas, gdy rodzina zmarłego jest obojętna religijnie, niepraktykująca bądź też niewierząca. Należy pamiętać, że to właśnie Msza Święta ofiarowana za zmarłego wspomaga duszę w czyścim wydoskonaleniu, aby mogła osiągnąć zbawienie wieczne.

7. Coraz częściej zdarza się, że podczas Mszy Świętej pogrzebowej nikt z wiernych nie przystępuje do Komunii Świętej. Wiara Kościoła w moc Eucharystii oraz miłość sięgająca poza śmierć wobec osoby zmarłej powinna motywować wszystkich, którzy nie mają przeszkód, do przyjęcia w jej intencji Komunii Świętej, co w połączeniu z modlitwą za nią jest ofiarowaniem odpustu częstkowego. Należałoby zatem zadbać o to, by przed uroczystością pogrzebową przystąpić do sakramentu pokuty i pojednania, by bez przywiązania do jakiegokolwiek grzechu móc przyjąć Najświętszy Sakrament.

8. Jeśli rodzina chciałaby wypowiedzieć słowa pożegnania nad trumną (bądź urną) zmarłego i podziękować uczestnikom pogrzebu, powinna o tym poinformować kapłana przed liturgią i uczynić to przed złożeniem trumny (urny) do grobu. Może również poprosić kapłana, aby uczynił to w ich imieniu.

9. Nie jest dobrą praktyką, żeby słowa podziękowań w imieniu rodziny kierował pracownik zakładu pogrzebowego w obecności kapłana, który ma do tego pierwszeństwo, gdyż jest to celebrowanie liturgiczne. Stąd też potwierdza się potrzeba osobistego spotkania rodziny z kapłanem przed uroczystością pogrzebową, aby mógł on bliżej poznać osobę zmarłą oraz to, co chciałaby przekazać rodzina na jej pogrzebie.

10. Pogrzeb katolicki sprawowany jest według zatwierdzonej księgi liturgicznej, której bogactwo treści pozwala przewodniczącemu liturgii na dostosowanie treści modlitw i obrzędów do pobożności i życia osoby zmarłej. Stąd też nie wolno domagać się, aby do liturgii katolickiej dołączać nieznaną jej formy, gesty, słowa czy piosenki. Np. podczas konduktu żałobnego nie należy odtwarzać żadnych utworów muzycznych, ale śpiewać przewidziane w tym miejscu psalmy z antyfonami bądź też odmawiać chwalebny część różańca świętego i zachować należyte skupienie, tzn. nie prowadzić rozmów.

11. Po pochówku osoby bliskiej należy pamiętać o modlitwie i ofiarowanych Mszach Świętych w jej intencji, mając na względzie naukę Kościoła o czyśćcu, co w Katechizmie Kościoła Katolickiego zostało wyrażone w następujących słowach: Kościół od początku czczył pamięć zmarłych i ofiarował im pomoce, a w szczególności Ofiarę eucharystyczną, by po oczyszczeniu mogli dojść do uszczęśliwiającej wizji Boga. Kościół zaleca także jałmużnę, odpusty i dzieła pokutne za zmarłych (KKK 1032). Nieśmy im pomoc

i pamiętajmy o nich. Jeśli synowie Hioba zostali oczyszczeni przez ofiarę ich ojca, dlaczego wątpisz, że nasze ofiary za zmarłych przynoszą im jakąś pociechę? Nie wahajmy się nieść pomocy tym, którzy odeszli i ofiarujemy za nich nasze modlitwy (św. Jan Chryzostom).

12. KREMACJA: Obrzędy pogrzebu katolickiego przypominają, że Kościół wyżej ceni pierwszeństwo grzebania ciał, ponieważ sam Chrystus chciał być pogrzebany. Jeśli jednak taka była wyraźna wola osoby zmarłej, należy poinformować zakład pogrzebowy o przygotowaniu do kremacji ciała, jak również przekazać tę informację Księdzu Proboszczowi przed rozpoczęciem przygotowań do kremacji, by móc się do niej odpowiednio (zarówno od strony duchowej jak i liturgicznej) przygotować. Zazwyczaj pół godziny przed planowaną kremacją rodzina i znajomi gromadzą się w kaplicy zakładu kremacyjnego, aby uczestniczyć we Mszy Świętej pogrzebowej oraz obrzędach ostatniego pożegnania.

Do obowiązku rodziny należy wyrazić pragnienie odprawienia liturgii w zakładzie kremacyjnym podczas ustalania pogrzebu i poinformować o tym pozostałą rodzinę oraz wszystkich, którzy chcieliby pożegnać się ze zmarłym. Trzeba pamiętać, aby na urnie znalazł się znak chrześcijański – krzyż. Obrzędy złożenia urny do grobu odbywają się w kolejnych dniach po kremacji bez zewnętrznych okazałości, w otoczeniu najbliższej rodziny i kapłana, diakona, akolity bądź lektora, który przewodniczy tym obrzędom na cmentarzu. Można wówczas sprawować liturgię słowa Bożego w kaplicy cmentarnej, ale nie powinno celebrować się Mszy Świętej pogrzebowej w obecności urny z prochami (wyjątkiem jest np. sprowadzenie urny z prochami z zagranicy). Prochów osoby zmarłej nie wolno rozsypywać ani przechowywać ich w domu (także symbolicznej ilości!).

Warto dodać, że zgodnie z komunikatem Głównego Inspektora Sanitarnego z 26.11.2020 r. żaden z obecnie obowiązujących przepisów prawa nie narzuca formy pochowania w przypadku zgonu na COVID-19, co oznacza, że zwłoki mogą być złożone w trumnie bądź w formie spopielenych szczątków w urnie, a następnie pochowane.

Fałszywą i wprowadzającą w błąd opinię społeczną jest informacja, że osoba zarażona wirusem SARS-CoV-2 musi zostać skremowana bądź trumny z jej ciałem nie wolno wprowadzać do kościoła czy kaplicy cmentarnej.

30-lecie Stowarzyszenia Wsparcia Powołań

21 września br. Stowarzyszenie Wsparcia Powołań obchodziło piękny jubileusz – 30-lecie istnienia. Uroczystości odbyły się w uroczym zakątku Bydgoszczy, mianowicie w zawsze gościnnym Sanktuarium MB Trzykroć Przedziwnej na Piaskach.

Zgromadzonych licznie członków SWP z całej bydgoskiej diecezji w sobotni, słoneczny poranek powitał ksiądz Piotr Książkiewicz, który wraz z p. Anną Bagnerowską był głównym organizatorem tegoż wydarzenia.

Uroczystość poprzedziła konferencja „O powołaniu do świętości”, którą poprowadził ks. Paweł Białczyk. Przyjechał z poznańskiego Seminarium Duchownego, które kształtuje i formuje kandydatów do stanu duchownego z trzech diecezji, w tym naszego parafianina – diakona Kamila.

Ks. Paweł powiedział, że do świętości powołuje sam Pan Bóg, a której obraz często bywa zafalszowany, bowiem sama świętość bywa wyśmiewana czy wykpiona, źle pojęta przez laików. Świętość prawdziwa jest miłością, łaską i darem od Boga, który pragnie, byśmy się na Niego otworzyli i oddając się do Jego dyspozycji, unikali wszelkiego zła. Ks. Paweł podkreślił, że „świętość przy-

muje Ewangelię, by uznać wielkość Boga, nie ustawać w drodze i dać prowadzić się Duchowi Świętemu. Dlatego świętym może być KAŻDY!” Prelegent w dalszej części konferencji zapoznał gości ze stanem liczebnym seminarzystów i prosił o dalsze modlitwne wsparcie, o szturm do Nieba, by tych powołań było więcej. I właśnie głównie o większą ilość powołań kapłańskich, zakonnych i misyjnych popłynęły modlitwy podczas Mszy Świętej dziękczynnej za ten skromny Jubileusz.

Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił ks. Robert Nurski, były prezes SWPK. Powiedział, że jego kapłaństwo w dużej mierze kształtowała Bydgoszcz poprzez osoby i miejsca. Wspomnienia obejmowały m.in. ks. prał. Jerzego Gołębińskiego, ks. prał. Bronisława Kaczmarka, a także miejsce pierwszego wikariatu w parafii Matki Bożej Ostrobramskiej, gdzie 30 lat temu założył pierwsze koło SWP.

Nawiązując do „Daru i tajemnicy” św. Jana Pawła II, do wspomnienia św. Mateusza Apostoła (Mateusz znaczy „dar Boga”), które na ten dzień świętowania przypadają, ks. Robert mówił o świętości i powołaniu Apostołów i prosił, by wytrwale modlić się za niepobożnych, dalekich od Kościoła i przy okazji zrobić rachunek sumienia i odpowiedzieć sobie, jak modłę się o nowych kapłanów. Pamiętajmy,

że to Pan Bóg powołuje, naszym zadaniem jest trwać w pokorze i cierpliwości. Dziękujemy za każdego kapłana, bo jest on Darem Bożym. Ale też dziękujemy za wszystkich modlących się nieustannie o nowe, święte powołania i za już powołanych, którzy w swej codziennej służbie Bogu i ludziom walczą o świętość.

Po zakończonej Eucharystii był czas na ciepły posiłek, kawę i herbatę. Były też życzenia dla księży Jubilatów, którzy obchodzili swoje święto: ks. Zygmunt Zaborowski 50 – lat kapłaństwa, który w przeszłości był prezesem SWP, ks. Tomasz Kalociński – 30 lat kapłaństwa, pełniący obecnie funkcję prezesa SWP i ks. Robert Nurski.

Sympatyczna siostra Celestyna mieszkająca w Sanktuarium dała świadectwo swego powołania i podzieliła się radością, że za dwa lata Szensztat będzie obchodził swój jubileusz – 100 lat istnienia.

Jubileuszowe spotkanie Stowarzyszenia Wsparcia Powołań zakończono Koronką do Miłosierdzia Bożego. *Barbara*

Od red.: Pierwsze koło Stowarzyszenia Wsparcia Powołań powstało przy parafii pw. św. Wojciecha w 1994 roku. Następnie w jej ślady poszły parafie Chrystusa Króla i **nasza parafia**, a także św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Solcu Kujawskim.



Jubilaci: ks. Zygmunt Zaborowski i ks. Tomasz Kalociński z ks. Piotrem Książkiewiczem



Jubilaci z ks. Robertem Nurskim



Ks. Paweł Białczyk



Ks. Piotr Książkiewicz i ks. Robert Nurski

29.09.2023 r.

Ta data już na zawsze pozostanie w pamięci nas wszystkich.

To właśnie tego dnia Pan Bóg przyjął do Swojego Domu naszego ukochanego Proboszcza śp. ks. Bronisława Kaczmarka.

Smutek i żal, ogromne osamotnienie, poczucie pustki i straty towarzyszyło nam w tamtej chwili, a także w kolejnych dniach, tygodniach i miesiącach. Tak naprawdę nigdy nie znikając. Bo czyż można pogodzić się z tym, że nie ma wśród nas kogoś, kto był, a nagle go nie ma?

Czy można zapomnieć ten wzrok, jedyny w swoim rodzaju, który wydawać by się mogło, że prześwieśla nas do samej duszy?

Czy można zapomnieć ten szczerzy uśmiech?

Czy można zapomnieć godziny rozmów, złotych myśli i rad?



Czy można zapomnieć kogoś, kto tak bardzo kochał drugiego człowieka?

Czy można zapomnieć kogoś, kto swym życiem pokazał nam prawdziwą miłość do Pana Boga?

Nie można.



40 rocznica męczeństwa bł. ks. Jerzego Popiełuszki

W 2021 r. w Sanktuarium Nowych Męczenników w Bydgoszczy sprawowana była Msza Święta w intencji rychłej kanonizacji ks. Jerzego Popiełuszki. Była to 37 rocznica męczeńskiej śmierci bł. ks. Jerzego. Tej Mszy Świętej przewodniczył i homilię wygłosił wikariusz generalny diecezji bydgoskiej, proboszcz naszej parafii, ks. prałat dr Bronisław Kaczmarek. W homilii tak mówił o błogosławionym:

Ostatnie słowa, które wypowiedział w tej świątyni przed wyjazdem: „módlmy się, byśmy byli wolni od lęku i zastraszania, ale przede wszystkim od żądzdy odwetu i przemocy”.

Niech ten błogosławiony orędownik, do którego przybyliśmy tutaj, uczy nas miłości do ojczyzny, miłości do ludzi, abyśmy umocnieni do czynienia dobra, głosili nieustannie prawdę, i żeby to słowo, które mu tak często z ust wyfrunęło, a zapisało u świętego Pawła Apostoła w Liście do Rzymian (Rz 12, 21) – „zło dobrem

„Dziesiątka” pamięta

Młodzi z SP 10 razem z katechetką p. Anią Błazejak pamiętają o śp. ks. Bronisławie Kaczmarku.

Modlili się przy jego grobie, złożyli kwiaty, zapalili znicze. *red.*



zwyciężaj – będzie dla nas wskazówką, którą powinniśmy się w życiu kierować.

W tym roku mija 40. rocznica męczeństwa bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Dla jej upamiętnienia, w naszej diecezji zaplanowano wiele inicjatyw w dniach: 15, 19 i 20 października, które zakończone zostały Mszą Świętą w kościele Świętych Polskich Braci Męczenników koncelebro-

29.09.2024 roku, w pierwszą rocznicę śmierci naszego niezapomnianego ks. Bronisława, uczestniczyliśmy we wspólnej modlitwie w Jego intencji, w trakcie Mszy Świętej sprawowanej przez ks. prałata Leszka Kaczmarka – brata śp. ks. Bronisława.

W okolicznościowej homilii nie zabrakło wspomnień o naszym ukochanym Proboszczu, o Jego życiu, powołaniu, o służbie drugiemu człowiekowi, o tym, jaki był dla nas – parafian, a także jakim był dla rodziny.

Nie zabrakło tych pięknych jak i tych bolesnych wspomnień. Wiemy bowiem, jak ogromne cierpienie towarzyszyło śp. ks. Bronisławowi w ostatnich tygodniach życia. Cierpienie, które przyjął z pokorą podążając do Domu Ojca.

Nie zabrakło łez... wielu wylanych łez, które trudno było powstrzymać.

Bo choć minął rok, ból – po stracie kogoś tak ważnego w naszym życiu – pozostał.

Nie zabrakło też podziękowań, choć tu żadne słowa nie będą nigdy wystarczające. Ks. Michał Borowski opiekował się naszym śp. Proboszczem najpiękniej jak potrafił, towarzysząc mu do końca ziemskiego życia.

Piękno liturgii wzbogaciła nasza Schola Parafialna *Corda Cordis* pod przewodnictwem p. Agnieszki Peplińskiej. I choć głosy łamały się ze wzruszenia i niełatwo było śpiewać, to jesteśmy wdzięczni, że mogliśmy być w tym dniu razem.

Asia Szczepilewska

waną przez biskupów i kapłanów o rychłą kanonizację bł. ks. Jerzego Popiełuszki.

Biskup Krzysztof Włodarczyk zwrócił się z odezwą do diecezjan:

Prośmy Boga o dar prawdy i wolności w sercach, w Ojczyźnie i na świecie. Prośmy również o kanonizację błogosławionego, skromnego kapłana z Podlasia, aby jego świadectwo dotarło do całego świata.

Młodzi wolontariusze

„Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych Mnieście uczynili” (Mt 25, 40).

To piękne i mocne słowa Pana Jezusa. Idąc za Nim – służą ludziom.

Teraz w obliczu strasznej powodzi, młodzi wolontariusze ze SP nr 10 z panią Anią pośpieszyli z pomocą poszkodowanym.

W szkole zorganizowali akcję pomocową na rzecz drugiego człowieka.

Dziękujemy wszystkim, którzy ich wspierali i okazali serce, przynosząc dary dla powodzian. Wszystkie zebrane dary

zostały przekazane do Caritas i zostały zawiezione na południe kraju. Niech wszystkim dobry Bóg błogostawi.

Co bardzo ważne – pomoc została uruchomiona niezwłocznie w kilka dni po powodzi. *red.*



Apostolat Margaretka

Apostolat Margaretka jest wspólnotą świeckich, które świadome licznych zagrożeń dla kapłaństwa we współczesnym świecie, pragną nieść modlitewną pomoc Kościołowi.

Jego istotę stanowi codzienna modlitwa w intencji wskazanych kapłanów, ofiarowana przez konkretne osoby. Każda z nich przyjmuje na siebie wieczysty obowiązek modlitwy za kapłana w wyznaczonym dla niej jednym dniu tygodnia. Ponieważ apostolat związany jest z Medjugorje, zaleca się dołączyć modlitwę *Koronkę Pokoju*. Zamiast niej można ofiarować np. dziesiątkę różańca, litanię lub inną modlitwę.

Celem apostolatu jest także wspieranie powołań do kapłaństwa i życia zakonnego. Bo – jak zauważył biskup Krzysztof Włodarczyk – *młodym osobom coraz trudniej jest usłyszeć Boży głos, rozeznać go i za nim podążać.*

W modlitwie za księży bardzo istotna jest systematyczność, dzięki temu kapłan jest objęty nieustanną troską.

Bydgoski kościół garnizonowy, któremu patronuje Matka Boża Królowa Pokoju był 5 października miejscem dnia skupienia Apostolatu Margaretka oraz osób modlących się za kapłanów w diecezji. Wydarze-

nie zostało zorganizowane po raz pierwszy i zgromadziło kilkaset osób.

Na zakończenie spotkania, ordynariusz Diecezji Bydgoskiej, bp Krzysztof Włodarczyk przywołał słowa, jakie wypowiedział abp Fulton Sheen: *kapłan nigdy nie jest „na służbie”. Wszędzie jest „na miłości”.*

Arcybiskup podpowiadał także, że: *kapłani miłości powinni uczyć się od Maryi, która z miłością troszczyła się o Jezusa, a później o Jego Kościół. Być w miłości. Nie utracić tego, co stanowi rdzeń kapłańskiego powołania i życia każdego, kogo Chrystus nazywa już nie sługą, ale przyjacielem. W dobie wielości zagrożeń jest to szczególnie trudne zadanie. Zwłaszcza życie kapłana jest ciągłym zmaganiem o to, żeby być „na miłości”, a nie być tylko najemnikiem.*

Dlatego jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję „Margaretkom” za codzienną modlitwę w intencji kapłanów, by byli święci, dorastali w miłości do Chrystusa na wzór Maryi.

W dniu skupienia brali m.in. udział członkowie Stowarzyszenia Wspierania Powołań, które na terenie diecezji bydgoskiej zrzesza około tysiąc osób.

W naszej parafii działa czynnie trzydzieści „Margaretek”.

oprac. ep

Na podstawie: Biuro Prasowe diecezji bydgoskiej

Wspierajmy powodzian

W modlitwach pamiętajmy o prośbie siostry Anny – naszej parafianki z Zakonu Sióstr Franciszkanek Szpitalnych w Odrzychowicach Kłodzkich, której klasztor i wioskę zalała powódź. Módlmy się o siły dla nich w usuwaniu skutków tego kataklizmu. **Niech dobry Bóg wspiera ich w odbudowywaniu swoich domostw, klasztoru i kościołów.**

Pamiętajmy także w modlitwach o powodzianach, którzy są zapomniani, często sami i nieraz tylko z pomocą rodzin czy sąsiadów będących w takiej samej sytuacji starają się wrócić do normalności. Zbliża się zima, a to pogłębi ich trudności. Szukajmy możliwości, jak im pomóc.

Konto Zakonu Sióstr Franciszkanek Szpitalnych: 79 1240 1965 1111 0000 2506 1912 Bank PEKAO S.A. I Oddział w Kłodzku – z dopiskiem „Dla powodzian”.

Modlimy się w intencjach papieża

Franciszka. Są one wyznaczone przez papieża na dany miesiąc, w których się modli i prosi innych o modlitwę.



Na listopad 2024:

ZA OSOBY, KTÓRE STRACIŁY DZIECKO.

Módlmy się, aby wszyscy rodzice, którzy oplakują śmierć syna lub córki, znaleźli wsparcie we wspólnocie i uzyskali od Ducha Pocieszyciela pokój serca.

DUCHOWE ZAGROŻENIA – ZALEWAJĄCE ŻŁO (2)

*Kiedy umarł Jozue
i odeszło jego pokolenie,
przyszło nowe pokolenie,
które nie znało już ani Jozuego
ani Boga.* (por. Sdz 2, 8-10)

Wspominając czasy bł. kard. St. Wyszyńskiego – *czasy komunij, zwalczania ludzkiej godności, walki z historią, z tradycją, z wiarą* – głosi w homilii ks. prof. Robert Skrzypczak – *budzić może na nowo przykre, smutne wrażenie to, że w XXI w., tyle dziesięcioleci po odzyskaniu wolności, po cudzie solidarności, jesteśmy znowu w tym samym punkcie, w którym usiłuje się wyrzucić religię ze szkoły w naszej ojczyźnie, a także usuwa się krucyfiksy, krzyże z urzędów, z miejsc publicznych. Nad Wisłę i Odrę dotarło to, przed czym przestrzegał ponad sto lat temu o. Pio. On wtedy mówił, ostrzegał, że na Europę idzie fala – jak to on sam nazywał – cichej bądź ukrytej apostazji.*

Dożyliśmy czasów, w których płoną kościoły – nie tylko we Francji, Wielkiej Brytanii czy w Niemczech – w Polsce też. U nas nawet można do tego nawoływać... Robiły to przed kilku laty kobiety podczas manifestacji ulicznej, niosąc transparenty z wizerunkami kościołów ogarniętych płomieniami. Wiele kościołów zachodniej Europy jest też sprzedawanych, burzonych czy zamienianych na centra handlowe bądź miejsca rozrywki.

Ks. profesor wspominał, że będąc w Belgii, przed katedrą w Antwerpii znajduje się lokal gastronomiczny, w którym – jako wystrój – służą figury Pana Jezusa, Matki Bożej, świętych. *Miałem gęsą skórę* – mówi – *kiedy zobaczyłem, że te figury z czapczkami św. Mikołaja nałożonymi na głowę mają służyć konsumentom jako pewien sarkastyczny, ironiczny wystrój sprzyjający dobremu trawieniu, piciu piwa, beztroście*

dzisiejszego czasu. Chrystus Pantokrator – przepiękna figura – stała w drodze do toalety damskiej i męskiej ze strzałeczką i napisem WC. Miało to miejsce kilka lat temu, a dziś...

W centrum Warszawy powstał nowy lokal – „Sex shop”. Przy wejściu duża figura Maryi, dalej – konfesjonał jako budka do robienia zdjęć, na półkach – różańce zdobiące butelki wysokoprocentowych trunków. Ściany tego miejsca poobwieszane są różnymi obrazami, w tym przerobionymi wizerunkami, a raczej karykaturami Jezusa czy Maryi (m.in. np. palącej papierosa). Wszystko po to, aby w sposób wulgarny drzwi z Kościoła, płuć na chrześcijan. **Jest coraz większe przyzwolenie na to, by śmiać się z chrześcijan, wykorzystując symbole religijne.**

Na początku tego roku gościliśmy w naszym kraju prymasa Holandii – kardynała Willema Jacobusa Eijka. Opisywał on aktualną sytuację Kościoła holenderskiego – ponad połowa mieszkańców nie identyfikuje się z żadnym wyznaniem religijnym, a katolików jest niewiele, nie ma też księży, co niejako wymusiło sprzedawanie kościołów, których nikt już nie jest w stanie utrzymać. Jedyne, co mogą w tej sytuacji robić, to dbać o to, by te świątynie i obiekty sakralne – w miarę możliwości – pozostały w rękach chrześcijan. Dodał jednak: „nie mamy żadnej kontroli nad tym, gdzie nasze obiekty trafiają w dalszej kolejności”. I tak mniejsze kościoły przerabiane są na apartamenty, pozostałe – m.in. na obiekty sportowe, biblioteki, garaże, hospicja, sale koncertowe. Wyprzedawane są konfesjonały, ławki, figury, świeczniki, krucyfiksy, relikwiarze... A ponad 40 tysięcy zbiorów bibliotecznych monasteru pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP w Louiseweg zostało sprzedanych na wagę.

Jesteśmy tym wszystkim przerażeni...

Po Soborze Watykańskim II Holandia stała się krajem przodującym we wprowadzaniu reform na polach liturgii i ekumenizmu. Papież Paweł VI napisał do katoli-

ków holenderskich list, w którym wyraził zaniepokojenie i poważne zastrzeżenia, jakie budzą w nim niektóre projekty przyjmowane przez episkopat tamtego kraju.

„Wszystko zaszło w mgnieniu oka” – mówił kardynał Eijk dodając, że Holendrzy w tym procesie galopującej sekularyzacji byli awangardą. W przeciągu jednego pokolenia z kraju bogatego w duchowość, powołań misyjnych i liczne katolickie inicjatywy duszpasterskie Holandia przeobraziła się w duchową pustynię bez Boga. **„Na was przyjdzie podobna próba”** – mówił nasz gość. – „Myśmy rozpoczęli ten drastyczny kryzys i jako pierwsi, wydaje się, z niego się powoli wyłaniamy”.

Ks. Karol Wojtyła, podczas studiów w Angelicum, odwiedził Holandię w 1947 roku. Jak opowiadał kard. Eijk, „pisał on listy do polskich przyjaciół w sprawie swojej wizyty w naszym kraju. Wyjaśnił w nich, że bardzo podziwiał silną organizację i dyscyplinę Kościoła katolickiego w Holandii. Zauważył jednak, że holenderskim katolikom brakowało duchowości, życia w osobistej relacji z Chrystusem i osobistej modlitwy”.

Prymas Holandii mówił nam: *„Nie lękajcie się!”. Każda kultura, łącznie z tą dzisiejszą – panoszącą się w przestrzeni publicznej – materialistyczną, indywidualistyczną i zsekularyzowaną, kiedyś upadnie – relacjonował ks. Skrzypczak. – Jak wykazywał słynny filozof historii Arnold Toynbee, wszystkie kultury mają swój termin przydatności. Prędzej czy później upadną. Również i ta laicka oraz ateistyczna rozsypie się na naszych oczach. „Nie wolno nam się lękać i nie wolno nam się wycofywać z naszej misji”.* Nawet jeśli dziś w wielu miejscach katolicy stanowią mniejszość i żyją w niewielkich skupiskach, przyszłość należy do małych wspólnot, kreatywnych mniejszości, które będą w stanie przeniknąć i zreformować dominującą myśl i obyczaj. cdn.

Oprac. Iwona Skorupska

Szatan szaleje

Jakże ważny jest tekst p. Iwony Skorupskiej (MK X 2024)! Autorka dotyka – od zawsze – spraw wyjątkowo istotnych. Olimpiada – Paryż, piosenki – Eurowizja, teatr, galerie sztuki. Wydaje się to tak daleko, można wyłączyć tv, nie odwiedzać teatrów, galerii. Żyjemy jednak tu i teraz, w kamienicy, dzielnicy, w parafii, w mieście.

Co bydgoski, symboliczny, wesoły diabełek – „węgliszek” oraz jego kumpel – chichoczący Twardowski wyczyniają w naszym mieście? Szatan nie szaleje tam, gdzie nie potrzeba! Popatrzymy za rogiem, w lustro, w naszych środowiskach.

Jak dobrze, że po Mszach Świętych odmawia się modlitwę do św. Michała Archanioła. Słysząc nawet, że pragnieniem ks. Proboszcza jest pogłębienie więzi z ar-

chaniołem Michałem, przez nabożeństwo, a nawet figurę św. Michała. AA

Święty Michał Archaniele!

*Wspomagaj nas w walce,
a przeciw niegodziwości
i zasadzkom złego ducha
bądź naszą obroną.
Oby go Bóg pogromić raczył,
pokornie o to prosimy,
a Ty, Wodzu niebieskich zastępów,
szatana i inne duchy złe,
które na zgubę dusz ludzkich
po tym świecie krążą,
mocą Bożą strąć do piekła. Amen*

**Figura Świętego Michała Archanioła
nawiedzi naszą parafię w dniach
9-10 listopada.**



KĄCIK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Kochane Dzieci

Przed nami listopad – miesiąc, w którym obchodzimy uroczystość Wszystkich Świętych.

W szkole przez cały październik – w ramach różańca – uczniowie przygotowywali się do tego dnia, poznając różnych świętych razem z Maryją. Dlatego zapraszam Was do poszukiwania razem z rodzicami swojego świętego patrona i narysowanie jego portretu, a jeśli umiesz już pisać – do napisania o nim kilku zdań. Wykonane i podpisane prace przynieście do zakrystii i oddajcie ks. Michałowi (naturalnie po Mszy Świętej).

Kochane dzieci, w tym miesiącu również wspominamy wszystkich wiernych zmarłych. Pamiętajcie w modlitwie o tych, którzy z waszej rodziny są już w Domu Ojca.

A teraz zapraszam Was do tradycyjnej zabawy, czyli do rozwiązania krzyżówki-wykreślanki. Wyszukajcie 14 imion świętych, które są ukryte w poziomych, pionowych oraz ukośnych zestawach liter. Wpiszcie je do żółtych kwadracików umieszczonych obok (dla ułatwienia, w każdym słowie znajduje się prawidłowo wstawiona litera).

Literki z pól oznaczonych cyframi wpiszcie do zielonych kwadracików (z takim samym numerem). Rozwiązanie

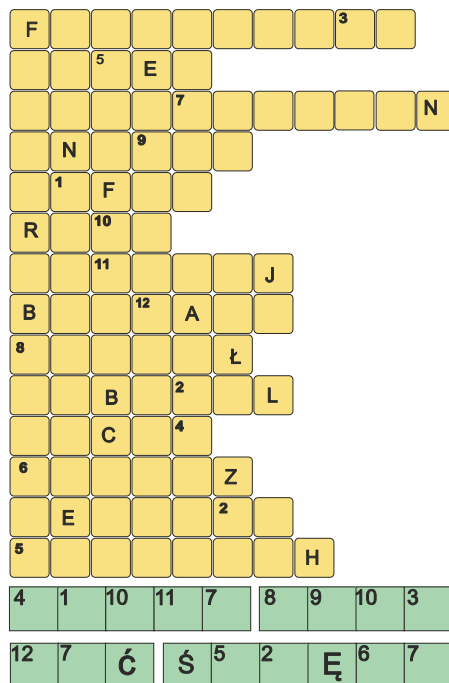
z zielonych kwadracików napiszcie na kartce, dopisując swoje imię i nazwisko oraz klasę, do której chodzicie i także oddajcie ją – do 10 listopada – ks. Michałowi. Mam nadzieję, że zadanie to nie będzie trudne, gdyż kilkakrotnie analogiczną krzyżówkę-wykreślankę zamieszczaliśmy już w poprzednich numerach MK.

Powodzenia!

Natomiast rozwiązanie krzyżówki-wykreślanki z październikowego numeru MK brzmiało: KAROL WOJTYŁA. Nagrodę za jej prawidłowe rozwiązanie wylosowały: Justyna Szymańska, Alicja Szymańska, Hanna Nowak oraz Zuzanna Szczeblewska.

Gratulujemy – nagrody odbierzcie w zakrystii. *Agnieszka P.*

W	B	A	R	B	A	R	A	T	A
O	A	N	T	O	N	I	R	E	W
J	C	R	Q	E	Y	A	J	P	E
C	E	Q	A	P	A	Z	K	A	M
I	C	F	N	F	A	L	B	W	A
E	Y	R	Ł	G	A	F	P	E	K
C	L	A	T	P	N	Ł	R	Ł	S
H	I	N	X	O	Q	M	Ó	M	Y
A	A	C	J	C	M	C	Ż	O	M
N	W	I	Y	A	D	A	A	C	I
D	L	S	N	J	C	J	S	I	L
R	N	Z	L	A	P	E	J	Z	I
Z	A	E	U	E	H	E	K	V	A
E	D	K	M	I	C	H	A	Ł	N
J	G	A	B	R	I	E	L	H	G



11 listopada – św. Marcina z Tours

Święty Marcin przedstawiany jest jako biskup z pastorałem lub jako rycerz na koniu. Święty Marcin i Mikołaj patronują bydgoskiej katedrze. Ich figury znajdują się w ołtarzu głównym po bokach obrazu Matki Bożej Pięknego Miłości. Święty Marcin był żołnierzem w służbie rzymskiego cesarza. Gdy wjeżdżał do Amiens przy miejskiej bramie zobaczył ubogiego żebraka. Jego ciało pokrywały liczne rany. Było zimno. Marcinowi zrobiło się go żal. Swoją żołnierską płaszcz przepołowił mieczem i jedną jego część podarował żebrakowi. W nocy miał sen, w którym zobaczył Chrystusa pośród aniołów odzianego w jego płaszcz.

A skąd zwyczaj marcińskich rogali? Jak mówi legenda, koń na którym w to miejsce przybył św. Marcin zgubił podkowę – a rogałe mają kształt podkowy. To pyszne smakołyki. SMACZNEGO ŻYCZYMY!



Dziękujemy wszystkim, którzy modlitewnym śpiewem i pięknem muzyki religijnej wzbogacają nasze parafialne nabożeństwa i Msze Święte.

Słowa podziękowania kierujemy do chórzystów, muzyków, organistów do dzieci, młodzieży i dorosłych.

Życzymy, aby śpiew napelniał Wasze serca nigdy niegasnącym entuzjazmem.

Życzymy opieki Świętej Cecylii – patronki muzyki i śpiewu kościelnego.

redakcja MK



Miesięcznik Kościelny Parafii Świętej Trójcy w Bydgoszczy. Kolegium Redakcyjne: zespół wraz z ks. proboszczem. Adres do korespondencji: Parafia Świętej Trójcy 85-224 Bydgoszcz, ul. Świętej Trójcy 26. Konto Parafii Świętej Trójcy: BNP Paribas Bank Polska S.A. Oddział w Bydgoszczy nr PL 18 2030 0045 1110 0000 0047 4790. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub przeredagowywania nadesłanych materiałów. Strona internetowa parafii: www.trojca.info